

GAZETA LWOWSKA.

Z *Bodatkami dziennym i tygodniowym kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów*
Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 centów wal. austr. — Inscrycja w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów
od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya austryacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Włochy. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

C. k. dyrekcya finansów krajowych we Lwowie mianowała:
Poborcą podatków drugiej klasy poborcę trzeciej klasy Jana Hubla prowizorycznie;
poborcami podatków trzeciej klasy kontrolorów drugiej klasy Teodora Dubrawskiego i Józefa Zajaczkowskiego stale;
kontrolorami urzędu podatkowego drugiej klasy kontrolorów trzeciej klasy Felixa Koczorowskiego i Karola Brasse stale, a *Leona Lazarewicza i Franciszka Xawerego Pelza* prowizorycznie;
kontrolorami trzeciej klasy oficyalów urzędu podatkowego Alberta Zdobnickiego, Adolfa Bittnera i Michała Myśkowa stale, a *Jakuba Hirschla* prowizorycznie;
oficyalem obrachunków podatkowych asystenta Jakuba Skwirczyńskiego prowizorycznie;
oficyalami urzędu podatkowego asystentów Karola Jedlińskiego, Wilhelmu Niestenbergera, Alexego Niedźwiedzkiego, Alberta Ludwiga, Antoniego Brajtera i Ernesta Grossa prowizorycznie;
asystentami obrachunków podatkowych kwieskowanego nad-respicyenta Joachima Waniewicza i praktykanta urzędu podatkowego Ludwika Knoblocha prowizorycznie;
asystentami urzędów podatkowych praktykantów urzędu podatkowego Władysława Scisłowskiego, Edwarda Melcherta, Antoniego Kuźmińskiego, Edwarda Reymanna, Gustawa Klossa i Sofroniusza Resztyłowicza, tudzież praktykanta urzędowego przy powiatowej dyrekcji finansowej *Franciszka Wolskiego* prowizorycznie.

Lwów, 29. sierpnia 1860.

Wiedeń, 29. sierpnia. Dnia 28. sierpnia 1860 wyszedł w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozesłany XLVII. zeszyt Dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 202. Rozporządzenie ministrów skarbu i spraw wewnętrznych z 10. sierpnia 1860, względem zaprowadzenia komisji podatkowych w uksiążconem hrabstwie Tyrolu i Vorarlbergu.

Nr. 203. Rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych z 23. sierpnia 1860, prawomocne w całym obrębie państwa, względem zastanowienia czynności urzędowej pretur politycznych w Zarze, Spalato, Raguzie i Cattaro w Dalmacyi, i przeniesienia ich spraw na znajdujące się w miejscu władze obwodowe.

Sprawy krajowe.

(Mianowania. — Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące. — Towarzystwo wzajemnego zabezpieczenia od gradobicia. — Uchwały muncypalności weneckiej.)

Wiedeń, 28. sierpnia. Jego c. k. apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 15. sierpnia b. r. opróżnioną przy krakowskim uniwersytecie katedrę chirurgii i kliniki chirurgicznej nadać profesorowi medycyny przy tym uniwersytecie, dr. *Antoniemu Bryk*.

— Minister spraw wewnętrznych mianował w porozumieniu z ministrem sprawiedliwości sekretarza galicyjskiego namiestnictwa *Antoniego Geldanowskiego*, będących do dyspozycji sekretarza namiestnictwa *Leopolda Lachowskiego* w Wielkim Waradynie, *Józefa Etmayer* w Krakowie i *Emila Czerlunczakiewicza* w Czerniowcach, następnie komisarzy obwodowych *Józefa Stark*, *Wilhelma Zellinger* i *Juliusza Buszyńskiego* przełożonymi powiatowymi w Galicyi.

— Minister spraw wewnętrznych mianował adjunkta urzędu powiatowego *Jana Potockiego* w Tarnopolu tamtejszym przełożonym powiatowym.

— Jego Mość Cesarz przyjmował przedwczoraj przedpołudniem serbskiego patriarchy Rajacica, papieskiego prałata Monsignora

Nardi i deputację z Granu, złożoną z tamtejszego burmistrza, plebana i kilku obywateli miejskich.

— Wczoraj rozpoczęły się w kniejach hrabi Meran w Styryi wielkie łowy, w których uczestniczyć będą także Jego ces. Mość i Arcyksiążęta Wilhelm i Leopold.

— Dotychczasowy poseł przy dworze belgijskim, hr. Wrins-Treuenfeld, odjechał do Bruxeli, by doręczyć Królowi swoje pismo odwołujące.

— Baron Prokesch-Osten przyjechał tu przedwczoraj wieczorem, a wczoraj miał konferencję z prezydentem ministrów, hrabią Rechbergiem. — Z Ischlu przyjechał tu były poseł w Neapolu generał Martini, a z Preszburgu fml. baron Vernier; francuski kurjer gabinetowy odjechał do Paryża, pruski na Oderberg do Berlina.

— Fzm. Benedek miał wczoraj konferencję z kilku ministrami i zabawi jeszcze przed powrotem do Pesztu kilka dni w Wiedniu.

— Austryacki poseł przy dworze francuskim, książę Meternich, wybrał się dziś w podróż za urlopem, przybędzie tu we środę z Paryża, zabawi tydzień w Wiedniu a potem odjedzie na krótki czas do Königswart.

— Minister spraw wewnętrznych przyzwolił na zawiązanie towarzystwa wzajemnego zabezpieczenia od szkód z gradobicia i pożaru dla prowincyi weneckich, tudzież prowincyi Mantuy na przeciąg czasu sześć lat i potwierdził jego statuta.

— Muncypalność Weneccy uchwaliła na nadzwyczajnem posiedzeniu dnia 22. b. m. zaprowadzenie nowych ulic i wydała inne rozporządzenia odnoszące się do spraw miejskiego szpitalu i grzebania umarłych.

Hiszpania.

Madryt, 23. sierpnia. Na równinie Ardoz ma być założony dnia 11. września obóz, w którym 3200 koni zgromadzą. Lance-rote, wódz hiszpański w Kochinchinie, przybył do Madrytu.

Anglia.

(Wyjazd Królowej zapowiedziany. — Odroczenie parlamentu. — Wiadomości bieżące)

London, 25go sierpnia. Według *Court Journal* wsięda Królowa i książę małżonek zapewne na królewski jacht w Leith. — Książę Walii odpłynął dnia 13. b. m. do przylądka Gaspé. Z powrotem chce Jego królewicz. Mość zwiedzić wyspy Bermudas.

— Odroczenie parlamentu nastąpi we wtorek, 28. sierpnia. Na ułożenie mowy od tronu odbędzie się w poniedziałek zrana w Balmoral zgromadzenie tajnej rady. — Minister wojny Sidney Herbert przybył dnia 21go b. m. do Balmoral, aby sir G. Greya zastąpić.

— Ze śledztwa się okazało, że Anglicy, którzy przed kilkoma miesiącami tak lekkomyślnie znieważali nabożeństwo Mahometanów w wielkim meczecie w Kairze, byli oficerowie w służbie rządu indyjskiego. Jak donosi *Calcutta Englishman*, nie uszli zasłużonej kary. Dwóch starszych wydano z wojska, a drudzy otrzymali nagane, której całe życie popamiętają.

(Posiedzenie parlamentu z d. 24. sierpnia.)

W izbie niższej pytał mr. James, czy rząd otrzymał urzędową wiadomość o wylądowaniu Garibaldeggo na wybrzeżu Kalabrii i zajęciu miasta Reggio. Lord *Palmerston* odpowiedział, że nie nadeszło żadne doniesienie.

Mr. Butt wniósł interpelację do pierwszego lorda skarbu, czy rząd Jej Mości Królowej wie o tem, co donoszą dzienniki stałego lądu, mianowicie: 1) że rząd austryacki oświadczył turyńskiemu, że wylądowanie Garibaldeggo na stałym lądzie neapolitańskim będzie uważał za *casus belli* między Austryą i północnymi Włochami, i 2) że Austrya miała ofiarować czy przyrzeknąć Królowi neapolitańskiemu swoją pomoc w formie zbrojnej interwencji przeciw wszelkiemu zamachowi rewolucyjnemu. — Lord *Palmerston* odpowiedział: Miło mi oświadczyć, że ta pogłoska jest całe bezzasadna. Rząd austryacki zapewniał zawsze, że nie myśli interweniować orężem w żadnej sprawie po za granicami swego państwa; postanowił tylko bronić własnej granicy, a zresztą nie mieszać się do niczego. Niepodobna więc przypuszczać, by od rządu austryackiego miała wyjść nota, o jakiej wspomniał szanowny deputowany, czy to do rządu piemonckiego, czy też do Króla neapolitańskiego.

Mr. Kinnaird pytał, czy zapadła już stanowcza uchwała co do konferencji w sprawie Sabaudyi, a jeśli nie, czy rząd angielski

zamyśla uznać weiclenie Sabaudyi i Nissy, i czy którekolwiek inne z pięciu głównych mocarstw działa spólnie z Anglią w tej sprawie? — Mr. *Kinglake* pochwałił postępowanie Szwajcaryi i usprawiedliwił zdanie swoje i swoich przyjaciół względem Sabaudyi i Nissy. Potem przeszedł do sprawy syryjskiej i oświadczył, że niesłusznie przypisywano rządowi tureckiemu winę tamtejszych wypadków. Właściwie spada odpowiedzialność na mocarstwa europejskie za złe uregulowanie administracji w Libanie. Co wywołało rzeź, nie można jeszcze sądzić; ale zachodzą stosunki, które lordowi Dufferin mogą wyświecić przyczynę. Jak wieść niesie, dostarczono Maronitom znaczną ilość karabinów z firmą fabryczną jednego z krajów europejskich. Powtórnie wychodzi w Bejrucie dziennik arabski, który może podburzyć chrześcijańską ludność Syrii nie tylko przeciw Druzom, ale także przeciw Anglikom, i słychać nawet, że ten dziennik drukuje się w pewnej stolicy europejskiej. — Mr. *H. Seymour* zwracał uwagę izby na pożyczkę egipską, na stosunki Anglii do Persyi i na zamiary Rosyi u perskiego wybrzeża morza kaspijskiego. — Mr. *G. Bowyer* powstawał gwałtownie na Garibaldi, i w ogóle na całą rewolucję we Włoszech, która pod pozorem narodowości pragnie tylko anarchyi.

Na to wszystko odpowiedział lord *Palmerston*: Co do Garibaldiego potrzeba zwazyć, że Król neapolitański ma do dyspozycji 60 do 70.000 wojska i flotę bardzo silną w porównaniu z tem, co może zebrać Garibaldi, i jeśliby zatem sprzyjał los Garibaldiemu, nie można przypisać tego wojskom, które wyprowadza przeciw rządowi neapolitańskiemu, lecz pomocy ludu. Czy jednak znajdzie tę pomoc, przyszłość to okaże. Zaś co do konferencji w sprawie Sabaudyi wiadomo powszechnie, że projekt ten podała Szwajcarya, a wszystkie inne mocarstwa przyjęły go. Zaszły jednak wypadki, które odwlekły zebranie kongresu, i dotąd nie wyznaczono jeszcze na to pewnego terminu. Traktatu turyńskiego nie uznano formalnie żadne mocarstwo, a najmniej Anglia, i nie można jeszcze mówić, że stanowi część publicznego prawa Europy. Jak Król sardyński nie miał prawa odstąpić Sabaudyi, gdyż był związany traktatem wiedeńskim co do posiadania jej, tak również zdaje mi się nie miała Francya prawa przyjmować tego kraju i niweczyć tym sposobem warunki, pod jakimi posiadała go Sardynia, a które miały głównie na celu utrzymanie neutralności i niezawisłości Szwajcaryi. Jednak wypada się spodziewać, że rząd francuski będzie uważał to za obowiązek honoru uczynić zadość tym warunkom. Nakoniec co do sprawy syryjskiej mogę zapewnić, że rząd angielski działa spólnie z Francją, Austrią, Rosją i Prusami, i sądzę, że rządowi tureckiemu idzie o to, by ukarać winowajców i przywrócić spokój pomiędzy nieprzyjawnymi plemionami. Ze Rosya pragnie rozszerzyć swój wpływ na dworze teherańskim, nie podlega żadnej wątpliwości; ale stosunki między Anglią i Persją są jak najpomyślniejsze.

Francya.

(Przyjęcie Cesarza w Dijonie. — Program podróży cesarskiej. — Wiadomości bieżące. — Stan rzeczy w Turcji.)

Paryż, 25. sierpnia. Cesarz i Cesarzowa wyjechali przedwczoraj z St. Cloud udając się w podróż do południowo-wschodniej Francyi, Korsyki i Algieryi. W Montbard oczekiwał pociągu cesarskiego marszałek Canrobert i wsiadł do niego. Do Dijonu przybył Cesarz o 4. godzinie z południa. U dworca kolei stał na czele władz departamentu burmistrz Vernier i doręczył Cesarzowi klucze miasta. „Tak samo — mówił — odbierał klucze tego miasta przed 200 laty Ludwik XIV. zwiedzając nowonabyte prowincye.“ Z dworca kolei udali się Ich Mości Cesarstwo do katedry, gdzie przyjmował ich na czele duchowieństwa biskup Rivet. W przemowie swojej życzył biskup Ich Mości Cesarstwu, „ażeby ich podróż tylko szczęśliwe dnie liczyła.“ „Gdy wypłyniecie na morze — mówił dalej — będą Wam jeszcze fale dźwięczały odgłosem pieśni, jakie nócili nasi żołnierze spiesząc na pomoc do Syrii i Libanu, a wiatry wschodnie przyniosą Wam razem z temi pieśniami wojennymi także głosy wdzięczności i szczerego życzenia tych nieszczęśliwych ludów, którym sztandary Francyi są pociechą i rękomią bezpieczeństwa, ponieważ (użyję tu słów Waszej Cesarskiej Mości), „wiedzą wszędzie, gdzie ukaza się te sztandary, że poprzeda je myśl wielka, a za niemi postępuje lud wielki.“ Niech Ci będzie nagrodą za to Najjaś. Panie podwójne zaszczytne świadectwo własnego sumienia. Jako chrześcianin idziesz odeprzeć fanatyczne, barbarzyńskie katwochwalstwo i islam; jako Cesarz Francuzów poznałeś sympaty i życzenia Twego ludu i uprzedziłeś je. Bądźże w dwójnasób błogosławionym Najjaś. Panie za to szlachetne postanowienie, którego nie zdołały zachwiać ciemne względy polityki. Oby dały nieba, ażeby Wasza Ces. Mość pokonał również wszelkie przeszkody — a nawet rzekłbym zasadzki — jakie stawia ta polityka, zbaczając coraz więcej z drogi prawa i sprawiedliwości, najstarszemu synowi kościoła katolickiego, cesarskiemu następcy Pipina i Karola Wielkiego! Tak jest Najjaś. Panie, oby dozwoliły nieba Twojej synowskiej pobożności uchronić dziedzinę św. Piotra od hańbanów, które jej zagrażają, i naszej głowie, naszemu Ojcu kościoła zapewnić powagę, jaką dwanaście wieków mu nadały! To jest życzeniem Twojem Najjaś. Panie i naszym także, a Bóg, którego błagać będziemy, użyczy Tobie pewno tej nowej i wielkiej chwały, a nam tej niewysłowionej pociechy.“

Cesarz podziękował biskupowi znaną już odpowiedzią i udał się z katedry śród tłumów ludu do prefektury, gdzie była wielka

uczta. Wieczorem wyprawiło miasto bal na starym zamku książąt burgundzkich.

— *Constitutionnel* uzupełnia w następujący sposób program podróży Cesarza: 13go września odjazd o 9tej godzinie wieczór z Nissy do Korsyki; 14go września przyjazd do Ajaccio, południe. pobyt, nocleg na pokładzie, odjazd o 11. godzinie zrana; 15. i 16. września na morzu; 17. i 18. września przyjazd do Algieru o godzinie 8mej zrana, wyładowanie o godzinie 9tej; dnia 19go i 20go września pobyt w Algierze; 21. września odjazd z Algieru o 10tej godzinie zrana; 23. września przyjazd do Marsylii o 9tej godzinie zrana, wyładowanie o 10tej godzinie, i godzina pobyt, odjazd o 1. godzinie; przyjazd do Lugdunu o 6tej godzinie wieczór, pobyt; 24. września odjazd z Lugdunu o 9tej godzinie zrana; przyjazd do St. Cloud o 7mej godzinie 35 minucie wieczór. — Zapewniają, że Cesarz w połowie października uda się do Cherbourga, aby zwiedzić skończone już roboty.

Dziś odbyła się w Tuileryach rada ministeryalna. — Posłowie perscy wyprawili wczoraj ucztę dyplomatyczną. — Pan Thouvenel odjechał do Bar-le-Duc, gdzie na jenerałnej radzie departamentu Meuse będzie prezydować. — Hrabia Adlerberg, rosyjski minister dworu, bawi tu od kilku dni; udaje się do wód w Biaritz. — *Monitor* donosi, że pod niebytność ministra Fould, zajmie się kierunkiem ministeryum państwa, i dworu minister sprawiedliwości de Langle. — Hrabia Aquila zabawiwszy tylko kilka godzin w Londynie, przybył znowu do Kaletu, zkad się udaje do Paryża.

— Dziennik *Patrie* obawia się, by wypadki syryjskie nie wywołały w całej Turcyi podobnych wypadków. Konsulowie wyrazili swoją obawę posłom w Konstantynopolu, która usprawiedliwiają nie tylko pogrózki, ale nawet wypadki. W Gacko w Heregowinie plynęła już krew chrześcijańska, a władza turecka nie była w stanie zapobiedz nadużyciom. Przyrzeczenia Hat-Humayum z roku 1856 nie przysły do skutku, a oznaki nowych niebezpieczeństw dla ludności chrześcijańskiej w Turcyi wymagają troskliwości wielkich mocarstw.

Journal des Débats sądzi, że administracya na sposób europejski będzie na przyszłość dostateczną gwarancją bezpieczeństwa chrześcian w Syrii; rząd czysto orientalny, t. j. turecki nie byłby w stanie odpowiedzieć tym wymaganiom. Taką administracyę na wzór europejski należałoby popierać, jeżeli można, wojskiem zebrany z państw neutralnych, jak np. z Szwajcaryi, Belgii, Bawaryi, Hiszpanii albo Holandyi.

Szwajcarya.

(Prawo nabywania posiadłości w Walii. — Wiadomości bieżące.)

Berna, 20. sierpnia. Według dziennika *Bund* postanowiła rada federacyjna wydać do rządu Walii pismo względem nabywania w tym kantonie posiadłości gruntowej, ażeby osiadli tam Szwajcarowie z innych kantonów i cudzoziemcy z państw uprawnionych w tym względzie zostawali na równi w obec prawa jak sami Walizowie.

Genewa. Do *Genfer Journal* piszą z Chamounix, że trzech młodych Anglików i jednego przewodnika, którzy chcieli się przeprawić przez Col du Géant, na stokach śniegu doznała lawina i zasypała. Wykopano ich już nieżywych.

Włochy.

(Zbiegostwo w armii piemontkiej. — Ochotnicy angielscy. — Wiadomości bieżące. — Obrona brzegów od morza i lądu. — Hr. de Aquila. — Urzędowy dziennik o pogłoskach fałszywych. — Łagodny stan oblężenia. — Doniesienia z Neapolu. — Szczegóły wyładowaniu na ląd stały.)

Turyń. Rząd pozwolił dodatkowo na usilne i powtórne naleganie wicegubernatora z Genuy, Cav. Magenta, będącym jeszcze w mieście portowym ochotnikom udać się do Sycylii, wprzód jednak wybrano tych, którzy należą do rekrutacyi i zostali odwołani. To jedno, że obowiązani do służby wojskowej wolą uchodzić do Garibaldiego, niż stawać do garnizonowych szkół musztry, jest jedyną przyczyną, która zagna ministeryum, że nalegają na ścisłe przeprowadzenie zakazów względem ekspedycyi ochotników. Prócz tego skonfiskował rząd także broń i amunicję, w samej fabryce hrabiego Leonardo skonfiskowali 20.000 centnarów kul i 200.000 patronów, a dwaj kuzyni nieobecne hrabiego zostali aresztowani. — Od kilku dni zbierają się tu rekruci drugiej kategorii, których powołano w szeregi i zapelniają koszary, sama zaś armia stoi w szczęściu wielkich obozach, ażeby się oswoić z przepisami karności, które zdawały się wchodzić w zaniedbanie. Usiłowania ministra wojny nie odniosło jeszcze, jak się zdaje, pomysłych skutków, bo dezercye trwają ciągle niestety i podczas gdy nowy żołnierz wchodzi, dezertor tymczasem uchodzi. Władzom udaje się częstokroć przytrzymać zbiegów i Turyń codziennie widzi niejednego z młodych ludzi, jak go wiodą w kajdanach pod eskortą zandarmeryi konnej.

— Dziennik turyński *Gazetta del popolo* źle to widzi, że do wojska Garibaldiego przybywają ochotnicy angielscy i mniema, że Garibaldi potrzebowałby raczej pieniędzy angielskich, niż ich strzelców, na których mu nie zbywa, i że obecność cudzoziemców pozbawia *ruch narodowy* jego właściwej cechy.

Florenceya. Redaktor dziennika *Contemporaneo*, który za to, że za śmiało wykrywał samowolę i błędy administracyi Ricasoli był stawionym przed sądem w sprawach druku, został pomimo świetnej obrony pana Brofferio, skazanym na 15 dni więzienia i na opłatę 200 l. grzywny.

Neapol. Odkąd zerwano zawieszenie broni, czyniły królewskie władze przygotowania, by odeprzeć wszelką inwazyę. Jenerał Vial i jenerał Galetti wyciągnęli wzdłuż wybrzeży kordon na 60 mil angielskich bez mała, który obejmuje miasta Reggio, Katana, Villa S. Giovanni, Scilla i Monteleone. Od zatoki neapolitańskiej stoją wzdłuż wybrzeża Faro cztery fregaty i dwie korwety, t. j. „Ercole“, „Fulminante“, „Fieramosca“, „Tancredi“, „Sirena“ i „Aquila“, ażeby śledzić ruchy nieprzyjaciela, a 10. b. m. nadszedł rozkaz wystać copredzej 4, 6 i 7 batalion strzelców, by tym sposobem siły wojenne tamtejsze na 20.000 ludzi pomnożyć. Pomimo tych wszystkich środków ostrożności powiadło się przeciez oddziałowi ochotników Garibaldeggo, trudnym do wytłumaczenia sposobem, wylądować dnia 9. zrana między Pizzo i Torrecavallo niedaleko twierdzy Altamura. A że drut telegraficzny w Bagnara był przerwany, dowiedzieli się o tem wylądowaniu dopiero dnia 10. i to późno wieczór w Neapolu. Nazajutrz nadeszło powtórne doniesienie, że ochotnicy Garibaldeggo wylądowali, mając kilka dział z sobą, nie wiadomo jednakże nic więcej o tem wylądowaniu, a pogłoska, jakoby fregata królewska „Tancredi“ była ujęta, okazała się nieprawdziwą. Wszystkie te wypadki zatrzyły wprawdzie stronnictwo królewskie, ale nie przywiodły do rozpaczy; owszem dobierają usilnie i wytrwale wszelkich środków obrony. Dnia 11. b. m. wyruszył silny oddział artylerji z 25 działami do Kalabrii, królewski pałac otoczony jest działami, a każde odpowiednie miejsce w stolicy zamienione zostało na twierdzę. Jeden z ministrów wydał w imieniu Króla rozkaz, ażeby wszystkie okręta wojenne stojące w porcie na odległość strzału działowego od wybrzeży odstąpiły. Angielski i francuski admirał nie chcieli odstąpić ze swemi okrętami i protestowali stanowczo przeciw temu rozporządzeniu, poczem też zostało odwołane. Wielu mniemają, że rząd tym sposobem chciał się tylko dowiedzieć, co admirałowie czynić zamysłają i jak się zachowają w razie napadu na miasto.

— Urzędowy dziennik donosi, że hrabia de Aquila odjechał do Londynu w misji ednoszącej się do marynarki królewskiej. — Ten sam dziennik pisze co następuje: „Rozpowszechniają tajemnie po mieście drakowane i pisane okólniki, zmyślone telegramy i doniesienia, w tym zamiarze jedynie, by wzniecić trwogę w obywatelstwie, nie zważając na to, że wszystko, co ciemnem i tajemniczem, jest w rządzie konstytucyjnym kłamstwem i bezczelnością. Dlatego czujemy się obowiązani przypomnieć niedoświadczonym i trwożliwym tę prawdę i oświadczyć, że wszystko, co się z doniesieniami naszymi nie zgadza jest nieprawdą. Niechaj więc wszyscy mieszkańcy państwa, a osobliwie stolicy zostają spokojni i w tem przekonaniu, że rząd nie tylko czuwa nad ich bezpieczeństwem, ale także starać się będzie odkryć i ukarać tych kłamców, co chcą upadku państwa.“

— Stan oblężenia utrzymywany jest w Neapolu z największą łagodnością. Gwardya narodowa pełni swoje obowiązki gorliwie i zrzecznie. Król przejeżdża się po mieście w otwartym powozie. — *Patrie* utrzymuje, że Garibaldi zamyśla z Reggio drogą wojskową wyruszyć dalej i tak przejść królestwo neapolitańskie prawie w całej jego długości od południa do północy. W stolicy może stanąć, w razie, jeżeli nie spotka trudnych przeszkód, w przeciągu dni czterech.

Podług innych wiadomości w Kalabrii dowodzi Bixio, zaś Garibaldi sam ma od strony morza uderzyć na Neapol w 5000 ludzi i wziąć równocześnie w krzyżowy ogień wojsko królewskie wysłane do Kalabrii.

Piemonckie dzienniki obstają przy tem, że w Foggii równie jak i w Potenzy, a zatem w prowincji Capitanata i Basilicata wybuchło powstanie. Zaburzenie w Potenzy jest o tyle niebezpieczniejsze, że się tam zbierają najważniejsze goście z kilku prowincji.

— O wylądowaniu Garibaldeggo są jeszcze następujące doniesienia, które otrzymuje *Patrie*, odpłynęła pierwsza brygada dywizji Türra statkami „Franklin“ i „Torino“ z Taorminy do Kalabrii; nazajutrz wieczór wyruszył za nią Garibaldi w 5000 ludzi; między godziną 7. i 11. wieczór spełniono wszystko bez dobytecia broni i ze zwykłym szczęściem. Dnia 20go odpłynęła brygada Missori. Okrętem „Franklin“ płynął z Garibaldim wybór ochotników; w Taorminie gotowali się do boju, gdy Garibaldi przybył na angielskim parowcu „Blach Prince“ i zabrał ze sobą Türra do Giardini, ztamtąd powrócił spieszenie do Taorminy i przesiadł się na okręt „Franklin“. Tu oświadczył załodze, że chwila nadeszła. Dotąd utrzymywał Garibaldi wszystko w takiej tajemnicy, że nikt nie był pewien w Messynie, co czynić zamierzył. Podług wiadomości tego samego dziennika, trwają lądowania ochotników bez przerwy. Obliczają, że dotąd wylądowało już 8000 ludzi, którzy Reggio szturmem zdobyli. Flota neapolitańska krąży w dostatecznej sile w zatoce, lecz nie stawiała wielkich przeszkód lądowaniu ochotników. — Z Paryża piszą: „Dnia 19. między 3. i 4. godziną wysiadły pierwsze oddziały ochotników Garibaldeggo na ląd przy przylądku del l'Armi o milę od Reggio. Garibaldi w 1200 ludzi był na parowcu „Washington“. Ten okręt zawinął do wybrzeży i wysadził natychmiast swoją załogę i trzy działa na ląd. Neapolitańska fregata i korweta były w pobliżu, ale nie przeszkadzały wylądowaniu; poprzestały na kilku wystrzałach.“

A z y a.

(Doniesienia z Chin. — Powstania. — Wojska sprzymierzonych.)

Jak donoszą *Monitorowi floty* z Szanghaji z 20. czerwca posuwają się powstańcy raźnie na północ państwa, i łatwo być

może, że Cesarz Hienfung zagrożony od własnych poddanych, będzie musiał w końcu ustąpić żądaniom sprzymierzonych. W prawdzie nie przyszło jeszcze do tego, ale wojsko Tien-fuego zbliżają się coraz więcej do miasta Szanghaji, gdzie zatamowany jest cały handel. Powstańcy spalili przedmieścia w Hancho, gdzie istnieją najważniejsze fabryki jedwabiu w kraju, między Naukinem i Chian-Kiangem. To samo zrobili w Su-Tschu, tak że strata w ludziach i na majątku jest już bardzo znaczna. Ministrowie Francji i Anglii kazali przylepić proklamacyę dla uspokojenia ludności w Szanghaji, z oznajmieniem, że porozumieli się z komendantami armii sprzymierzonych, by ochronić mieszkańców miasta Szanghaji, którego port otwarty jest handlowi wszystkich narodów, od mordów i rabunku, od powstania wewnątrz i od napaści zewnątrz. Wojska francuskie wysunęły przednią straż do Tsipo, a angielskie do Tsav-Kiöngfu w pobliżu Szanghaji. Jestto linia obronna podług planu jenerała Montauban. Amerykanie zostają w najlepszych stosunkach z rządem chińskim, i zdaje się, że obadwa ich okręta wojenne w Szanghaji mają rozkaz bronić miasta przeciw powstańcom; ale załoga ich jest bardzo szczupła. Jeden z tych okrętów ma, jak słychać, towarzyszyć sprzymierzonym do Peczeli i brać udział w tamtejszych działaniach wojennych.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 29. sierpnia. Pan Persigny miał mowę w St. Etienne, w której powiedział między innymi: „Program z Bordeaux nie doznał żadnej zmiany. Nie mając prawa znieść wojnę, odrzucił Cesarz dziedzictwo walki i zemsty pierwszego cesarstwa.“

Kwestye względem Oryentu i Włoch nie mogły być załatwione w drodze dyplomatycznej. Oprócz tych nie ma innych kwestyi w Europie.

Obawy Niemiec o granicę nadreńską i obawy Anglii nie zasługują na bliższą uwagę.

Ren nie jest już granicą strategiczną; Francya nie będzie popierać jedności Niemczy za to, co by nie było dla niej żadnem wynagrodzeniem, gdyż Francya jest silniejszą w obec podzielonej Niemczy.

Co do Anglii nie pragnie pewno nikt wywoływać okropnej walki.

W obec wielkiej sławy, jaką zjednała sobie Francya, musiało naturalnie powstać niedowierzanie w Europie.

Ale Francya nie utworzyła zawikłania we Włoszech; anexya Sabaudyi była skutkiem naruszenia traktatu ze strony Piemontu.

Od roku 1815 była Francya zmuszona odgrywać rolę, jaką jej wtedy naznaczono, a którą teraz Europa sama zniszczyła, gdyż obchodzi ją dzieło porównania, które nadaje Francji napowrót przynależne stanowisko. Dzieło to jest już ukończone, a nie jest ani groźne ani samo zagrożone. Wojskowa rola Francji skończyła się; teraz zaczyna się pokój i pomyślność Europy.

Londyn, 28go sierpnia. Dziś zamknięty został parlament. W mowie od tronu powiedziała Królowa między innymi:

„Nasze stosunki z obcemi mocarstwami są przyjazne i tusze, że pokój nie będzie zakłócony. Jeśli inne mocarstwa nie będą interweniować we Włoszech, nie będzie naruszona spokojność innych państw. Konferencya względem Sabaudyi nie odbyła się jeszcze; spodziewam się, że gdyby zebrał się kongres porozumieją się mocarstwa w taki sposób, by zabezpieczyć wazną dla dobra Europy neutralność Szwajcaryi stosownie do traktatów z roku 1815.“

Królowa przyczyniła się spólnie z Austryją, Francją, Prusami i Rosyą do umowy z Sultaniem, na mocą której przywrócony będzie porządek przy udzieleniu na jakiś czas pomocy wojskowej.“

Medyolan, 28. sierpnia. *Perseveranza* donosi z Genuy z 27. sierpnia: Słychać, że rząd neapolitański postanowił skoncentrować siły obronne wokoło stolicy; korpus dyplomatyczny oświadczył się przeciw bombardowaniu. Tutejsza gazeta utrzymuje, że korpus dyplomatyczny stara się o to, ażeby miasto Neapol i okolica jego ogłoszone zostały neutralnemi.

Ten sam dziennik donosi z Turynu z 26. sierpnia: Dotychczasowy sekretarz legacji francuskiej margrabia de Bretenil przeniesiony został w tym samym charakterze do Berlina. Korpus ochotników, który zbierał się pod Castelpucci w pobliżu Florencyi, został rozwiązany na rozkaz rządu. Rekrutacya w Romagnii odbywa się bez przeszkody.

Wiadomości handlowe.

Lwów, 30. sierpnia. Na targ dnia 27. b. m. przypędzono 220 sztuk bydła rzeźnego, mianowicie z Brzozdowic 2 stada po 10 i 12 sztuk, z Rozdołu 6 stad po 15, 6, 12, 12, 48 i 12 wółków, z Dawidowa 3 stada po 10, 9 i 24 sztuk, z Bóbrki 2 stada po 10 i 22 sztuk, a z Wybranówki 8 wółków. Z tej liczby sprzedano — jak nam donoszą — na targu tylko 152 sztuk na potrzeb miasta i płacono za woła, mogącego ważyć 280 zł mięsa i 24 zł łożu 44 zł ; sztuka zaś, którą szacowano na 380 zł mięsa i 70 zł łożu, kosztowała 75 zł 48 c.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 30. sierpnia.

Hotel rosyjski: PP. Hohendorf Eustachy. — Urbański Rudolf.
Hotel europejski: Zgadzinski Konstanty. — Bogdanowicz Michał.
Hotel Langa: Suchino Jakub, c. r. kolegiálny asessor. — Nejełow Paweł, c. r. kolegiálny sekretarz.

